

Sygn. akt II K 683/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2016r.

Sąd Rejonowy w Myszkowie Wydział II Karny w składzie :

Przewodniczący: SSR Monika Kapuścińska

Protokolant: Dawid Rodak

Prokurator: Małgorzata Ziernicka - Łubianka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 12.04.2016r. i 17.05.2016r. w sprawie przeciwko:

P. S. synowi M. i C.

z domu K. urodzonego (...) w K.

oskarżonemu o to, że:

w dniu 4 lipca 2015 roku w M. woj. (...) na ul. (...) w ruchu lądowym kierował samochodem osobowym marki N. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości 1,3 promila alkoholu we krwi

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

1) uznaje oskarżonego P. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i za to na podstawie art. 178a§ 1 kk w zw. z art. 33§ 1 i 3 kk wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych;

2) na mocy art.42§ 2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych dla których prowadzenia wymagana jest kategoria prawa jazdy (...) na okres wynoszący 3 (trzy) lata;

3) na mocy art.43a§2 kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek uiszczenia świadczenia pieniężnego w kwocie 5.000 (pięć tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

4) na mocy art.63§4 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonego w pkt 2 wyroku środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 04 lipca 2015r. do dnia 17 maja 2016r.;

5) na podstawie art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 (dwieście) złotych z tytułu opłaty i wydatki poniesione w sprawie w kwocie 290 (dwieście dziewięćdziesiąt) złotych.

Sygn. akt II K 683/15

UZASADNIENIE

W sprawie ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 4 lipca 2015r. S. M. udał się pomiędzy godziną 20 a 21 do sklepu spożywczego prowadzonego w (...) przez Z. D.. Kiedy dojechał na miejsce pod sklepem zobaczył oskarżonego P. S., który zataczając się zbierał potrzaskane butelki, a następnie udał się do sklepu na zakupy. Przed sklepem stał również samochód należący do oskarżonego marki N. (...). Po zakupieniu piwa oskarżony wsiadł do swojego samochodu i odjechał nim w kierunku miejsca

swojego zamieszkania, poruszając się m.in. ulicami (...), gdzie oskarżony wjechał na posesję nr (...) i tam zatrzymał auto. Po około pięciu minutach od chwili, gdy oskarżony wjechał na swoją posesję i wszedł do domu, tj. około godziny 21.00 do miejsca zamieszkania oskarżonego przyjechał – zawiadomiony wcześniej przez S. M. - patrol Policji, który przeprowadził badanie oskarżonego na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikiem pozytywnym. Oskarżony prowadząc swój pojazd w dniu 4 lipca 2015r. około godziny 21.00 był w stanie nietrzeźwości wynoszącym 1,3 ‰.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o częściowe wyjaśnienia oskarżonego – k. 98 (w zakresie, w jakim Sąd dał im wiarę) oraz dowody z zeznań świadków S. M. – k. 98-99 i częściowo E. T. – k. 106v (w zakresie wskazanym w ramach oceny dowodu), a także dowody w postaci protokołu z przebiegu badania trzeźwości – k. 2-3, opinii z zakresu rachunku retrospektywnego na zawartość alkoholu etylowego we krwi – k. 25-26.

Oskarżony **P. S.** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i zaprzeczył, aby jechał samochodem w czasie, w którym zarzucono mu popełnienie czynu zabronionego. Twierdził, że piwo kupił wcześniej i wypił u siebie na placu, gdzie przyjechała policja, twierdząc, że prowadził samochód w stanie nietrzeźwości. Twierdził, że w dniu 4 lipca 2015r. spożywał alkohol po zakończeniu prowadzenia pojazdu około godziny 20.00. Potwierdził, że był tego dnia w sklepie i jechał stamtąd samochodem do miejsca swojego zamieszkania, gdzie – jak wyjaśnił – około godz. 21.00 przyjechała Policja. Dodał, że kiedy bywał nietrzeźwy to prosił członków rodziny o podwiezienie. /k. 98/

Sąd dał wiarę oskarżonemu jedynie w zakresie, w jakim potwierdził on fakt dokonywania w dniu 4 lipca 2015r. zakupów w sklepie oraz następnie fakt interwencji Policji na terenie jego posesji, albowiem w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego były zbieżne z zeznaniami świadków S. M. i E. T.. Nie dał natomiast Sąd wiary oskarżonemu twierdzącemu, iż prowadził swój pojazd w tym dniu około godziny 20.00, a więc godzinę przed przyjazdem Policji, albowiem w tym zakresie zgola odmiennie zeznawał S. M., z którego szczegółowych zeznań wynika, iż po zawiadomieniu Policji udał się on w ślad za oskarżonym prowadzącym pojazd w kierunku jego miejsca zamieszkania, gdzie zawiadomiony patrol Policji dojechał po około pięciu minutach od chwili zatrzymania pojazdu przez oskarżonego i wejścia do domu. Biorąc pod uwagę fakt, iż świadek kategorycznie twierdził, iż nie tracił kontaktu wzrokowego z oskarżonym przez cały czas prowadzenia przez niego pojazdu aż do chwili wjazdu na posesję i zbieżność czasową tych wszystkich zdarzeń, w połączeniu następnie z czasem odnotowanym na protokole badania trzeźwości oskarżonego sporządzonym na KPP w M., nie sposób dać wiarę oskarżonemu. Tym samym twierdzenie oskarżonego, jakoby Policja przyjechała do niego po godzinie od czasu zakończenia prowadzenia pojazdu traktować należy jedynie w kategoriach niczym nie potwierdzonej linii obrony. Jeśli zaś przyjąć, że oskarżony zakończył prowadzenie pojazdu około godziny 21.00, a nie 20.00 – jak twierdził – to wyjaśnieniom oskarżonego zaprzeczającego, aby prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości przeczy opinia biegłej K. P., z której wynika jasno, iż około godziny 21.00 oskarżony musiał być w stanie nietrzeźwości, a stężenie alkoholu było rzędu 1,3 ‰, a wynikało ze spożycia przez niego piwa około godziny 20.00.

Sąd dokonując ustaleń faktycznych w sprawie opierał się na wiarygodnych i przekonujących zeznaniach bezpośredniego świadka zdarzenia **S. M.**, który szczegółowo opisał przebieg wydarzeń w dniu 4 lipca 2015r., kiedy to zaobserwował zachowanie oskarżonego, który po zakupieniu alkoholu w sklepie, znajdując się pod wpływem alkoholu, odjechał swoim samochodem w kierunku miejsca zamieszkania. Zeznania świadka nie budziły wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności, albowiem świadek w sposób szczerzy, spontaniczny i szczegółowy opisał zarówno zachowanie oskarżonego, jak i wszystkie oboczne okoliczności zapamiętane z tego dnia. Sąd nie dopatrył się po stronie świadka żadnej innej motywacji poza chęcią wypełnienia obywatelskiego obowiązku zawiadomienia organów ścigania o przestępstwie popełnionym przez oskarżonego, która skłaniałaby świadka do bezpodstawnego pomówienia P. S.. W szczególności obaj panowie nie utrzymują ze sobą żadnych bliższych kontaktów, a z drugiej strony świadek znając oskarżonego z widzenia był w stanie bez wątpliwości stwierdzić, że to oskarżony był osobą prowadzącą pojazd, której dotyczyło zawiadomienie, podkreślając, że oskarżony się zataczał pod sklepem, a następnie wsiadł do swojego samochodu, którym odjechał spod sklepu i dojechał do swojej posesji. Świadek akcentował, że nie utracił kontaktu

wzrokowego z pojazdem oskarżonego od momentu, gdy ten do niego wsiadł do momentu, gdy wjechał na swoją posesję. /k. 98-99/

Zeznania świadka **E. T.** miały znikome znaczenie z punktu widzenia ustaleń faktycznych w sprawie, albowiem świadek potwierdziła w zasadzie tylko fakt przyjazdu Policji na posesję oskarżonego i przebadania go na okoliczność stanu trzeźwości. Poza tym stwierdzenie świadka, że oskarżony zawsze prosił kogoś z rodziny o podwiezienie go, gdy znajdował się w stanie nietrzeźwości nie mogło mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia o przedmiocie postępowania, albowiem nie wykluczało to faktu, iż w dniu 4 lipca 2015r. oskarżony prowadził pojazd osobiście znajdując się pod wpływem alkoholu. Tak więc mimo, iż brak było podstaw, aby odmówić wiarygodności świadkowi, jej zeznania Sąd uwzględnił jedynie w tej części, w jakiej świadek potwierdziła okoliczności interwencji Policji w miejscu zamieszkania oskarżonego. /k. 106v/

Bez znaczenia dla poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych były też zeznania świadka **M. B.**, który potwierdził jedynie fakt spotkania z oskarżonym w godzinach 19-20 w dniu zatrzymania oskarżonemu prawa jazdy, zeznając, że według świadka oskarżony był wtedy trzeźwy. Dokonana przez świadka ocena stanu trzeźwości nie mogła być rozstrzygająca i traktować ją należy jedynie w kategoriach wyrażonej przez świadka opinii, zwłaszcza, że świadek widział się w tym dniu z oskarżonym jedynie przez 10-15 minut i wówczas, jak zeznał, nie wyczuł od oskarżonego woni alkoholu. Nadto spotkanie to miało miejsce według świadka pomiędzy godziną 19 a 20 i wówczas w istocie oskarżony mógł być trzeźwy, gdyż prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości przez oskarżonego miało miejsce około godziny 21.00, zaś według opinii biegłego z zakresu rachunku retrospektywnego na zawartość alkoholu etylowego we krwi spożycie alkoholu przez oskarżonego w postaci piwa w ilości wskazanej w opinii musiało nastąpić około godziny 20.00. Tym samym, o ile brak podstaw do podważenia wiarygodności twierdzeń świadka co do faktu zaistnienia takiego spotkania z oskarżonym, o tyle dowód ten nie podważa ustaleń co do sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu. /k. 106v-107/

W podobny sposób ocenić należało zeznania świadka **Z. D.**, który potwierdził, iż oskarżony czasami robi zakupy w jego sklepie, gdzie zawsze kupuje piwo i papierosy, a nigdy wódkę. Świadek nie był jedna w stanie przypomnieć sobie, czy w dniu 4 lipca 2015r. osobiście obsługiwał w sklepie klientów, w tym oskarżonego, a tym samym stwierdzić, czy i co kupował w tym dniu oskarżony oraz w jakim był stanie. Z tych względów dowód ten nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. /k. 107/

Opinia biegłej K. P. z zakresu rachunku retrospektywnego na zawartość alkoholu etylowego we krwi sporządzona w sprawie nie była przez strony kwestionowana, a w ocenie Sądu była jasna, pełna, a jej wnioski logicznie uzasadnione i poparte prawidłowymi wyliczeniami. Tym samym Sąd poczynił na jej podstawie ustalenia faktyczne w sprawie.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i przedstawioną ocenę dowodów Sąd uznał sprawstwo oskarżonego za udowodnione. P. S. jest osobą zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej i w czasie przypisanego mu czynu nie znajdował się w żadnym takim stanie, który wyłączałby jego winę lub bezprawność czynu. Oskarżony miał zatem zachowaną możliwość podjęcia decyzji o zachowaniu zgodnym zobowiązującymi go normami, a decydując się na ich złamanie, umożliwił uczynienie mu zarzutu i przypisanie winy.

Z opisanych względów Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, wyczerpującego ustawowe znamiona występkę z art. 178a § 1 k.k.

Stosownie do treści art. 178a § 1 k.k. kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Przez prowadzenie pojazdu należy rozumieć wprowadzenie go w ruch, kierowanie nim, nadawanie prędkości i hamowanie w sposób zgodny z konstrukcją pojazdu. Podmiotem występkę określonego w art. 178a może być jedynie osoba, która bezpośrednio uczestniczy w prowadzeniu pojazdu. Omawiany występki ma charakter umyślny, przy czym samo uruchomienie i prowadzenie pojazdu wymaga zamiaru bezpośredniego, natomiast fakt znajdowania się przez prowadzącego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego może być również objęty zamiarem ewentualnym. W każdym razie niezbędna jest świadomość sprawy,

że może znajdować się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego i godzenie się z tą możliwością. Zgodnie z art. 115 § 16 k.k. stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

W oparciu o przedstawione powyżej dowody stanowiące podstawę ustaleń faktycznych w sprawie bez wątplenia ustalono, iż w dniu 4 lipca 2015r. oskarżony P. S. prowadził pojazd marki N. (...) poruszając się nim w M. będąc w stanie nietrzeźwości wykazany następnie następczym badaniem przeprowadzonym na KPP w M. i opinią biegłej K. P. z zakresu rachunku retrospektywnego, która ustaliła, wychodząc od stężenia alkoholu stwierdzonego badaniem przeprowadzonym urządzeniem elektronicznym typu Alkometr w godzinach 21.35, 22.06 i 22.39, iż oskarżony prowadząc pojazd około godziny 21.00 znajdował się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 1,3 ‰, wyczerpując w ten sposób znamiona występku z art. 178a § 1 k.k.

Za ten czyn wymierzono oskarżonemu karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł z mocy art. 178a § 1 k.k. Przy wymiarze kary oskarżonemu Sąd kierował się zasadami jej wymiaru określonymi w przepisie art. 53 k.k. W szczególności Sąd miał na uwadze, że oskarżony swoim zachowaniem zagroził takim dobrom chronionym prawem, jak zdrowie i życie innych osób, mienie, bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Na niekorzyść oskarżonego Sąd zważył, że działał on w zamiarze bezpośrednim kierunkowym bez względu na ewentualne konsekwencje swojego postępowania, zwłaszcza jeśli zważyć ilość alkoholu w powietrzu wydychanym przez oskarżonego i wpływ tegoż na percepcję i zdolność do prowadzenia pojazdu. Stopień winy oskarżonego ocenić należy jako znaczny. Okolicznością niewątpliwie obciążającą oskarżonego była jego uprzednia karalność, choć za zgoła odmienny występki. Kierując się dyrektywami wymiaru kary Sąd baczyl, aby nie przekroczyła ona stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu. Ten ostatni – jeśli zważyć na częstotliwość tego rodzaju występki i potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa innych uczestników ruchu drogowego, jakie czyny te niosą ze sobą, ocenić należy jako wysoki. W ocenie Sądu kara wymierzona oskarżonemu okoliczności te uwzględnia i nie jest nadmiernie surowa. Sąd nie dopatrył się bowiem w zasadzie okoliczności łagodzących, które mogłyby wpłynąć na jej wysokość. Wyrazem tej oceny i jednocześnie konieczną konsekwencją czynu oskarżonego było również orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, do prowadzenia których wymagane jest prawo jazdy kategorii B na okres minimum 3 lat z mocy art. 42 § 2 k.k. Zakaz ten ma z pewnością wyeliminować oskarżonego z grona kierujących pojazdami jako osobę stwarzającą zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego i nie liczącą się najwyraźniej z konsekwencjami swojego postępowania, ale też ma stanowić realną dolegliwość za popełniony występki. Podobny charakter będzie mieć z całą pewnością również obowiązek uiszczenia przez oskarżonego świadczenia pieniężnego w kwocie 5 000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej orzeczony obligatoryjnie z mocy art. 43a § 2 k.k. Na poczet orzeczonego zakazu zaliczono oskarżonemu z mocy art. 63 § 4 k.k. okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 04 lipca 2015r. do dnia wyrokowania. Nadto obciążono oskarżonego opłatą w kwocie 200 zł i wydatkami w kwocie 290 zł, uznając, iż są to koszty możliwe do poniesienia przez oskarżonego w jego aktualnej sytuacji materialnej.